

Adwokat – mecenas – to zobowiązuje... O powinnościach wobec kultury wysokiej

W ostatnim zeszycie „Palestry” zamieszczono zostało obszernie omówienie płyty zatytułowanej *Joanna Agacka-Indecka. In memoriam* pióra prof. Leszka Polonego¹. Z kolei w „Palestrze Świętokrzyskiej” (Nr 37–38 z 2016 r.) ukazała się relacja z ubiegłorocznych Dni Kultury Adwokackiej pióra prof. Teresy Grzybkowskiej – historyka sztuki z Warszawy², która na łamach „Palestry” omówiła wcześniej konferencję współtworzoną przez Adwokaturę, poświęconą śp. Ks. Abp. Prof. Józefowi Życińskiemu³. To wybrane wydarzenia z ostatnich miesięcy, w których Adwokatura Polska angażuje się w promowanie tzw. kultury wysokiej. Dość przypomnieć, że Adwokatura Polska doprowadziła do nagrania sztuki wg Romana Brandstaettera pt. *Ja jestem Żyd* z „Wesela” w reżyserii Tadeusza Malaka, z niezapomnianą rolą Żyda Hirsza Singera z Bronowic Małych – Jerzego Nowaka (obaj artyści już nie żyją), a także 6-płytkowego albumu poświęconego Arcybiskupowi Józefowi Życińskiemu, Metropolicie Lubelskiemu, wielkiej postaci Kościoła katolickiego.

Animatorem większości wspomnianych wydarzeń jest krakowski adwokat Stanisław Klys, który podczas listopadowego Krajowego

Zjazdu Adwokatury odznaczony został Wielką Odznaką Adwokatury. Jednym z ostatnich Jego projektów jest ten zmaterializowany w płycie CD wymienionej na wstępie. We wkładce do niej czytamy:

„Adwokatura jest naturalną spadkobierczynią najlepszych i najwznioślejszych tradycji polskiej inteligencji. Naszą więc powinnością pozostaje i powinno pozostawać na zawsze, nie tylko zachowanie tej tradycji, ale także jej rozwój w obecnym czasie, gdyż nikt i nic nie może nas z niej zwolnić. Adwokatura wywiązując się ze swoich zobowiązań wobec społeczeństwa, wspiera i rozwija kulturę i sztukę, która stanowi integralną część realizacji naszego powołania. Przejawem takiej postawy i potrzeby zachowania w pamięci Naszej Prezes adw. Joanny Agackiej-Indeckiej, która zginęła w smoleńskiej katastrofie, było nagranie staraniem Naczelnej Rady Adwokackiej płyty CD, Jej poświęconej. Nagrania dokonano w Kościele Ewangelickim św. Mateusza w Łodzi na słynnych organach firmy Rieger z 1928 r., a znajdujący się tam repertuar, to utwory stanowiące artystyczny kanon muzyki organowej. Nagrania zostały dokonane przez najbardziej wrażliwych reżyserów dźwięku

¹ L. Polony, *Śmierć i muzyka*, „Palestra” 2016, nr 12, s. 139–142.

² T. Grzybkowska, *VI Dni Kultury Adwokatury Polskiej w Krakowie 27–30 października 2016 roku*, „Palestra Świętokrzyska” 2016, nr 37–38, s. 15–19.

³ T. Grzybkowska, *In Spiritu et Veritate – W Duchu i Prawdzie*, „Palestra” 2016, nr 13 (numer dodatkowy – e.Palestra, poz. 41/M), s. 468–474.

w osobach Małgorzaty Polańskiej i Lecha Tołwińskiego reprezentujących najbardziej renomowaną polską firmę DUX z Warszawy”.

Jak zauważa adwokat Kłys, „wszystko, co czynimy na odcinku wspierania i promowania kultury wysokiej nie ma charakteru *eventu*, tj. jednorazowego zlecenia firmie zewnętrznej, która wykona zadanie, zostanie „zapłacona” i będzie przygotowywała kolejne zadanie dla księgowych, doradców podatkowych, pokrywaczy dachów. Wszystkie nasze dokonania mają charakter wewnętrzny, tj. oparty na naszych osobistych staraniach. To my dobieramy artystów, repertuar, czas i miejsce. To my bierzemy udział w nagraniach, wybieramy mikrofony, o takiej a nie innej charakterystyce, a w związku z tym jest to nasze prawdziwe przedsięwzięcie. Cóż jest łatwiejszego niż powiedzieć, że to wszystko nie jest zadaniem Adwokatury, to potrafi i może każdy. Ale niech w takim razie głoszący podobne idee powie i pokaże, czego sam dokonał, względnie czego może dokonać on, a nie tak w ogólności w stylu, że «zrobi się». Nasze osiągnięcia budują wizerunek Adwokatury teraz i na przyszłość, jako tej grupy zawodowej, która jest obwiniana i oskarżana o to, że to są groszorozy i że biorą z cudzego nieszczęścia, a sami niczego pożytecznego i pozytywnego w życie nie wnoszą. Plakat i reklama w istocie niczego tu nie wnoszą, bo to potrafi każdy i za jakie pieniądze. A kto to będzie pamiętał i na jak długo?”

Marian Eile, twórca „Przekroju”, mówił, że „nie ma nic bardziej starego niż wczorajsza gazeta”, a wczorajszy plakat czy reklama? – pyta adw. Kłys. I dodaje: „Dokonania, które mają charakter aczasowy, utrwalają naszą pozycję jako ludzi, którzy traktują to, co czynią, z należą powagą, bo tak naprawdę zajmujemy się



rzeczami i sprawami śmiertelnie poważnymi, nawet jeśli o tym nie wiemy”.

Na płytę składa się muzyka organowa Jana Sebastiana Bacha, Césara Francka, Johannesa Brahmsa, Maxa Regera. Nagranie miało miejsce w dniach 26–28 lipca 2016 r. na wspomnianych łódzkich organach firmy Rieger o numerze 2360 pochodzących z 1928 r. Wykonawca, prof. Andrzej Białko, to jeden z najwybitniejszych koncertujących organistów w skali światowej, prorektor Akademii Muzycznej w Krakowie.

Wypada dodać, że, wraz z płytą CD z muzyką organową, podczas Krajowego Zjazdu Adwokatury uczestnicy i goście otrzymali płytę audiowizualną z filmem w reżyserii Krzysztofa Glondysa z TV Kraków, zawierającą wspomnienie o Prezes NRA adw. Joannie Agackiej-Indeckiej oraz prezentującą działalność Adwokatury Polskiej w sferze promowania tzw. kultury wysokiej. W filmie wypowiadają się znani i cenieni adwokaci o tym, czym jest i czym powinna być kultura w życiu adwokata i Adwokatury – jako środowiska i samorządu zawodu zaufania publicznego.

Władysław Lutwak